

Marek R.
Kalaman¹

Maciej A.
Kalaman²

***Ośrodki przystosowania
społecznego w Polsce
jako przykład kryzysu
penitencjarnej
resocjalizacji
instytucjonalnej***

***Centres of social
adjustment in Poland
as example of crisis
institutional penitentiary
resocialization***

1) Dr Marek A. Kalaman – Akademia
Humanistyczno-Ekonomiczna w Łodzi,
Wyższa Szkoła Lingwistyczna w Często-
chowie; mkalaman@interia.eu.

2) Maciej A. Kalaman – student War-
saw International Studies in Psycho-
logy na Uniwersytecie Warszawskim

Streszczenie

Ośrodki społecznego dostosowania były środkami karnymi i resocjalizacji. Zostały wprowadzone do polskiego prawa karnego przez przepisy kodeksu karnego i kodeksu postępowania karnego z dnia 19 kwietnia 1969 r., które weszły w życie z dniem 1 stycznia 1970 roku. Oznacza to, że mogą być stosowane przez sądy jako kary dla recydywistów w ramach art. 60 Kodeksu karnego, który mówi, że ośrodki przystosowania społecznego mogą być obowiązkowe dla wielu recydywistów. Cele umieszczania skazanego w ośrodku społecznego dostosowania to: 1) dodatkowy wpływ resocjalizacji na skazanych w warunkach ograniczenia wolności, 2) badanie stopnia przystosowania społecznego sprawcy oraz obserwacja życia w społeczeństwie i stopniowe rozszerzanie ich praw, 3) ochrony społeczeństwa przed dalszym łamaniem prawa przez osoby umieszczone w środku. Ośrodki, uznane za nieskuteczne, zostały zniesione w 1990 roku poprawkami do kodeksu karnego.

Abstract

Placement in a social adjustment centre was a penal means of a resocializing and protecting character applied to recidivists who have served a custodial penalty for offences committed under multiple special relapse or under common special relapse. That means was introduced into the Polish criminal legislation by the regulations of the Penal Code and the Penal Execution Code of 19th April 1969 which came into force on 1st January 1970. That means may be applied by the court on sentencing a recidivist to a custodial penalty, which refers only to multiple recidivists, or in executory proceedings by the penitentiary court to both groups of special recidivists if they have evaded protective supervision. The latter means is also applied to recidivists under art. 60 of the Penal Code, where it is obligatory for multiple recidivists and facultative for common recidivists. Both the protective supervision and the placement in a social adjustment centre are executed after the offender has served the custodial penalty. The purposes for a placement in a social adjustment centre was: 1) additional resocializing influence on the sentenced persons in conditions of restriction of liberty, 2) testing of the degree of social adjustment of the offender to a law-observing life in community, by means of gradual extending their rights, 3) protection of the community from further breaking of the law by the persons placed in the centre. As inefficacious centers have been endured in 1990 year by corrections for penal code.

Analiza treści kolejnych projektów kodyfikacji karnych w latach 1951–1968, a zwłaszcza zawarte w nich rozwiązania dotyczące powrotności do przestępstwa, pozwalają na stwierdzenie, że kolejne ich wersje coraz bardziej radykalizowały swe rozwiązania w tym zakresie. Niewątpliwy wpływ na taki stan rzeczy miał fakt progresywnego wzrostu przestępczości powrotnej w Polsce w okresie powojennym. Początkowo duże nasilenie przestępczości kryminalnej zaczęło powoli ustępować w miarę normalizacji stosunków społeczno-gospodarczych. Mimo znacznego spadku ogółu skazanych, liczba recydywistów, wprost przeciwnie, wykazywała w latach 1958–1968 stały wzrost. Podczas gdy odsetek recydywistów wynosił np. w roku 1958 tylko 14,8% w stosunku do ogółu skazanych, to, stale podnosząc się w latach następnych, w roku 1968 roku osiągnął już poziom 30,1%. Szczególny niepokój zaczęła budzić wzrastająca ilość wielokrotnych recydywistów, po raz kolejny popełniających te same lub podobne przestępstwa². Godziły one nie tylko w dobro będące pod ochroną prawa karnego, ale ponadto, zdaniem ówczesnych decydentów, osłabiały wydatnie zaufanie społeczeństwa do skuteczności środków tej ochrony. Tak jaskrawa nieskuteczność walki z recydywą, w ramach przepisów kodeksu karnego z 1932 roku³, skłoniła ustawodawcę do uregulowania zwalczania powrotu do przestępstwa w sposób zasadniczo odmienny od dotychczasowego. Nowe regulacje prawne miały sprawić, poprzez orzekanie kar potęgujących efekt powstrzymywania od przestępstwa, że walka z recydywą stanie się bardziej skuteczna i w pełni realna. Realizacji tego celu miało służyć powołanie nowej instytucji o charakterze resocjalizacyjnym w postaci ośrodka przystosowania społecznego.

Koncepcja powołania ośrodka przystosowania społecznego, w siedemnastoletniej historii prac kolejnych komisji kodyfikacyjnych, pojawiła się dopiero w 1968 roku. Rok później, już w ustawowym kształcie, znalazła swe miejsce w kodeksach: karnym (dalej d.k.k.) i karnym wykonawczym (dalej d.k.k.w.)⁴. Instytucja ta stanowiła oryginalny wytwór polskiej powojennej myśli prawniczej i trudno było się w niej doszukać jakichkolwiek odniesień do, powstałej na podstawie uregulowań kodeksu karnego z 1932 roku i funkcjonującej formalnie do 1952 roku, instytucji zakładu dla niepoprawnych przestępców. Niewątpliwie jednak wpływ na taki stan rzeczy miała, szczególnie popularna w krajach Europy Środkowej i Zachodniej, koncepcja dodatkowego karania recydywistów, kategorii przestępców szczególnie uciążliwej dla porządku prawnego tych państw. Jej prawnym ucieleśnieniem stało się tworzenie w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych XX w. różnego rodzaju instytucji, najczęściej o

2) I. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973, s. 265.

3) *Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny* (D.U.R.P. Nr 60, poz. 571).

4) *Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny* (Dz. U. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.); *ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny wykonawczy* (Dz. U. Nr 13, poz. 98 z późn. zm.).

charakterze reedukacyjnym lub terapeutycznym, realizowanym zawsze w warunkach izolacji od społeczeństwa.

Kodeks karny z 1969 roku podporządkował próby ograniczenia niepokojącego wzrostu recydywy trzem zasadniczym tendencjom: wzmożonym represjom i odstraszeniu, wykonywaniu kary pozbawienia wolności w szczególności, zaostrożony sposób oraz stosowaniu wobec recydywistów środków postpenalnych w postaci nadzoru ochronnego i umieszczenia w ośrodku przystosowania społecznego⁵. Realizacją postulatów stosowania wzmożonej represji wobec recydywistów, szczególnie mocno podkreślanej w uzasadnieniu do kodeksu karnego, było tak zwane rozwarstwienie recydywy mające spowodować zastosowanie represji karnej odstraszałej przed dalszym popełnianiem przestępstw, poprzez stosowanie środków karnych adekwatnych do stopnia zawinienia. Ustawodawca różnicując recydywę, umożliwił zastosowanie odpowiedniej represji karnej w poszczególnych jej rodzajach. Dlatego też poszczególne rodzaje recydywy różniły się między sobą: stopniem podobieństwa przestępstw tworzących recydywę, rodzajem kary przedzielającej popełnienie tych przestępstw, liczbą przestępstw tworzących recydywę i okresem, który upłynął od odbycia kary za poprzednie przestępstwo do chwili popełnienia następnego⁶.

W odróżnieniu od kodeksu karnego z 1932 roku, w którym przyjęto tylko jedną ogólną postać recydywy z art. 60 kodeks karny z 1969 roku wprowadził aż osiem jej rodzajów: sześć rodzajów recydywy ogólnej i dwa rodzaje recydywy specjalnej. W stosunku do sprawcy skazanego w warunkach recydywy specjalnej podstawowej sąd mógł orzec nadzór ochronny, natomiast w stosunku do sprawcy skazanego w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej (multirecydywy) nadzór ochronny orzekano obligatoryjnie⁷. Nadzór ochronny był to określony przez kodeks karny środek postępowania resocjalizacyjnego⁸, stosowany wobec przestępców powracających do przestępstwa po odbyciu przez nich kary pozbawienia wolności, wymierzonej z zastosowaniem art. 60 d.k.k. i miał na celu pieczę nad recydywistą ukierunkowaną na uchronienie go przed powrotem na drogę przestępczą. Dla urzeczywistnienia tego celu sąd mógł wydawać mu określone polecenia dotyczące jego zachowania się na wolności, zaś wyznaczony przez sędziego penitencjarnego kurator sądowy miał czuwać, aby recydywista polecenia te wykonywał i ich przestrzegał. Polecenia te mogły dotyczyć: wykonywania ciężącego na skazanym obowiązku łóżenia na utrzymanie innej osoby; wykonywania określonych prac na cele społeczne; wykonywania pracy zarobkowej, podjęcia nauki lub przygotowania się do zawodu; powstrzymywania się od nadużywania alkoholu; poddania się leczeniu; powstrzymywa-

5) D. Gajdus, *Środki walki z recydywą*, [w:] *Prawo karne: zagadnienia teorii i praktyki*, (red.) A. Marek, Warszawa 1986, s. 252.

6) W. Szkotnicki, *Ośrodek przystosowania społecznego w teorii i praktyce*, Wrocław 1988, s. 17.

7) Zob. odpowiednio art. 62 § 1 i § 2 d.k.k.

8) Zob. S. Paweła, *Istota i zadania nadzoru ochronnego*, „Nowe Prawo” 1970, nr 4, s. 444.

nia się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach; innego stosownego postępowania w okresie nadzoru ochronnego, jeżeli mogło to zapobiec popełnieniu ponownie przestępstwa.

Nadzór ochronny orzekano na okres od trzech do pięciu lat, zaś biegł on od chwili zwolnienia skazanego z zakładu karnego. Przestępca powrotny, względem którego orzeczono nadzór ochronny, nie mógł zmieniać miejsca pobytu bez zgody sądu i miał obowiązek stawiania się na każde jego wezwanie oraz wykonywanie jego poleceń. Sąd mógł też zakazać skazanemu pobytu w określonych miejscowościach lub wyznaczyć inne miejsce pobytu, mógł też w miarę potrzeby w okresie trwania nadzoru ochronnego ustanawiać, rozszerzać lub zmieniać wskazane wyżej polecenia.

Przesłanką orzeczenia nadzoru ochronnego przez sąd była ujemna prognoza w sensie uzasadnionego jego przypuszczenia, że bez nadzoru ochronnego recydywista ponownie popełni przestępstwo. Tę prognozę sąd ustalał na podstawie okoliczności dotyczących osobowości sprawcy oraz tych okoliczności czynu, które charakteryzowały sprawcę. W praktyce niezbędnymi materiałami, na podstawie których prognozowano zachowanie się przestępcy powrotnego po odbyciu przez niego kary pozbawiania wolności, były opinie zakładów wychowawczych, poprawczych i karnych, w których przebywał, dane zawarte w aktach rozpatrywanej sprawy oraz aktach poprzednich spraw, dotyczące pobudek działania recydywisty, jego właściwości i warunków osobistych oraz sposobu jego życia na wolności⁹. Nadzór ochronny orzekano wówczas, gdy ocena przebiegu resocjalizacji skazanego wykazywała brak istotnych postępów i istniało uzasadnione podejrzenie, że wielokrotny recydywista po zwolnieniu popełni kolejne przestępstwo, natomiast w wyroku skazującym nadzoru ochronnego w ogóle nie orzeczono. Sprawowanie nadzoru ochronnego powierzano: kuratorom sądowym, zakładom pracy, organizacjom związkowym kobiecym i młodzieżowym¹⁰. Zadania w tym zakresie można też było powierzyć takim organizacjom, w których działalności skazany uczestniczył lub dla której sprawowanie opieki na osobami stanowiło wykonanie zadań statutowych albo też innej instytucji godnej zaufania a w szczególności sprawującej opiekę społeczną.

Istniał ścisły związek między pracą resocjalizacyjną prowadzoną w zakładzie karnym a nadzorem ochronnym. Nadzór był bowiem środkiem uzupełniającym system resocjalizacji stosowany wobec wielokrotnych recydywistów w zakładach karnych. O związku tym świadczy również fakt, że nadzór ochronny był orzekany nie tylko przez sąd w wyroku skazującym, ale również przez sąd penitencjarny po zakończeniu odbywania kary przez skazanego. Nie sposób tu też nie wspomnieć o możliwości,

9) J. Andrejew, W. Świda, W. Wolter, *Kodeks karny... op. cit.*, s. 277.

10) Zob. *Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 kwietnia 1971 r. w sprawie dozoru i nadzoru ochronnego* (Dz. U. Nr 9, poz. 95).

jaką ustawodawca przypisał naczelnikom zakładów karnych, udzielając im uprawnienia do występowania z odpowiednimi wnioskami o ustanowienie nadzoru ochronnego wobec recydywistów odbywających karę w kierowanych przez nich zakładach karnych (art. 91 §2 d.k.k.w.). W takim przypadku nadzór ochronny stanowił przedłużenie w nowej sytuacji i w nowych warunkach procesu resocjalizacyjnego stosowanego w zakładzie karnym. Wychodząc jednak z założenia ścisłych więzi obu omawianych instytucji i ich celów resocjalizacyjnych, ustawodawca stworzył możliwość warunkowego przedterminowego zwolnienia recydywisty, wobec którego sąd orzekł nadzór ochronny. Wnioski w tej sprawie mogli również składać naczelnicy zakładów karnych. W przypadkach orzeczenia przez sąd warunkowego, przedterminowego zwolnienia, nadzoru ochronnego nie wykonywano, jednak oddanie zwolnionego pod dozór było w tych przypadkach obowiązkiem¹¹.

W razie uchylania się przez skazanego od wykonywania nałożonych na niego obowiązków (art. 63 §2 i 3 d.k.k.) albo w razie udaremniania w inny sposób lub utrudniania osiągnięcia celów nadzoru ochronnego (64 d.k.k.), sąd penitencjarny, w którego okręgu nadzór był wykonywany, obligatoryjnie orzekał umieszczenie go w ośrodku przystosowania społecznego. Umieszczenie w ośrodku miało za zadanie wspieranie i zabezpieczenie realizacji nadzoru ochronnego oraz legitymizowało rygory i zadania z nimi związane (art. 105 §2 d.k.k.w.). Wniosek w tej sprawie mógł złożyć: kurator sądowy, zakład pracy, instytucja lub organizacja społeczna, którym to podmiotom powierzono bezpośredni nadzór nad skazanym. Stosowanie ośrodka na tej podstawie mogło dotyczyć nadzoru ochronnego orzeczonego zarówno przez sąd orzekający, jak i przez sąd penitencjarny. Drugi przypadek dotyczył sprawców, wobec których orzeczenie nadzoru ochronnego, zdaniem sądu karnego, nie było wystarczające dla zapobieżenia ich powrotowi do przestępstwa. Przypadek ten stanowił samodzielną podstawę do orzeczenia o umieszczeniu w ośrodku przystosowania społecznego sprawców przestępstw skazanych za ich dokonanie w warunkach recydywy specjalnej wielokrotnej (art. 62 §2 d.k.k.). Orzeczenie w wyroku skazującym o umieszczeniu w ośrodku przystosowania społecznego nie przesądzało jeszcze o tym, że skazany po odbyciu kary pozbawienia wolności rzeczywiście trafi do ośrodka¹². W okresie odbywania tej kary prognoza kryminologiczno-społeczna skazanego mogłaby się zmienić na tyle, że wykonanie orzeczonego w wyroku umieszczenia w ośrodku nie dałoby się pogodzić z zadaniem resocjalizacji skazanego. Nie wykluczano możliwości warunkowego przedterminowego zwolnienia recydywisty wielokrotnie powrotnego, o ile wystąpiły ku temu rzeczywiste podstawy (art. 91 §1 i 2 d.k.k.). Jeżeli następnie warunkowego zwolnienia nie odwołano, orzeczenie o umiesz-

11) S. Walczak, *Prawo penitencjarne. Zarys systemu*, Warszawa 1972, s. 430 i n.

12) H. Popławski, S. Lelental, *Zarys prawa karnego wykonawczego*, Gdańsk 1973, s. 153.

czeniu w ośrodku przystosowania społecznego traciło moc (art. 104 §1 i 2 d.k.k.w.). Poza tym, nie wcześniej niż na miesiąc przed ukończeniem odbywania kary pozbawienia wolności, sąd penitencjarny mógł orzec nadzór ochronny zamiast orzeczonego w wyroku umieszczenia w ośrodku przystosowania społecznego, jeśli wyniki resocjalizacji osiągnięte w zakładzie karnym dawały podstawę do przypuszczenia, że nadzór ochronny jest wystarczającym środkiem do powstrzymania skazanego przed popełnieniem kolejnego przestępstwa (art. 103 d.k.k.w.).

Ogólne cele i założenia umieszczenia w ośrodku przystosowanie społecznego wpływały w znacznym stopniu na odrębność statusu skazanego umieszczonego w tym ośrodku w porównaniu ze skazanym odbywającym karę pozbawienia wolności. Skazany w ośrodku był w zasadzie człowiekiem wolnym, poza ograniczeniem jego wolności niezbędnej w celu prowadzenia z nim pracy resocjalizacyjnej opartej na świadomej dyscyplinie i przepisach regulaminowych (art. 95 §1 d.k.k.w.). Stopniowanie ograniczenia wolności uzależnione było również od rodzaju ośrodka, w którym skazany aktualnie przebywał (art. 96 §1 d.k.k.w.). Mimo całego szeregu podobieństw umieszczenia w ośrodku przystosowania społecznego z karą pozbawienia wolności, skazani na umieszczenie w ośrodku posiadali wiele uprawnień nie przysługujących skazanym przebywającym w zakładach karnych. Wskazać też należy, że zakres uprawnień i obowiązków skazanego był zależny od rodzaju ośrodka, w którym aktualnie był umieszczony. Inny był zakres tych czynników w ośrodkach o zwykłych warunkach oddziaływania resocjalizacyjnego, inny natomiast w ośrodkach o surowszych warunkach oddziaływania resocjalizacyjnego. Uprawnienia i obowiązki skazanego w ośrodku dla osób wymagających stosowania szczególnych środków leczniczo-wychowawczych były niemal zbieżne ze stosowanymi w ośrodku o zwykłych warunkach oddziaływania resocjalizacyjnego. Różnice wynikały jedynie z odstępstw od regulaminu, w zakresie wynikającym z potrzeby uwzględnienia osobowości lub stanu zdrowia skazanego umieszczonego w tym ośrodku.

Skazani umieszczeni w ośrodku mogli korzystać z własnej bielizny, odzieży, obuwia oraz innych przedmiotów osobistego użytku, jak również z przedmiotów służących do zaspokojenia potrzeb kulturalnych, których rodzaj i ilość ustalał naczelnik ośrodka¹³. W przypadku braku tych przedmiotów, skazany mógł otrzymać je odpłatnie od administracji ośrodka. Z chwilą ich opłacenia przedmioty te stanowiły własność użytkownika. W razie ich utraty lub zniszczenia przed okresem używalności oraz nieopłacenia ich wartości można było wydać skazanemu nowe przedmioty, a ich kosztami obciążyć konto osobowe użytkownika. Skazany ponosił też koszty wyżywienia w ośrodku¹⁴.

13) Zob. § 7 Zarządzenia Nr 74/70/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 1970 r. w sprawie tymczasowego regulaminu ośrodków przystosowania społecznego (jednolity tekst: Dz. Urz. Min. Sprawiedl. z 1975 r. Nr 3, poz. 26).

14) Zarządzenie Nr 65/70/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 1970 r. w sprawie zasad ustalania zryczał-

Zryczałtowane koszty pobytu w ośrodku kształtowały się następująco: wyżywienia – w wysokości kosztów produktów użytych do sporządzenia posiłków; zakwaterowania – w wysokości szacunkowej zbliżonej do kosztów materiałowych zakwaterowania, przy czym przez koszty te rozumiano koszt: energii elektrycznej, opału, wody, środków do utrzymania czystości oraz koszty użytkowania przedmiotów stanowiących wyposażenie ośrodka i ich konserwacji; otrzymywanej w ośrodku odzieży, bielizny lub obuwia – w wysokości faktycznych kosztów tych przedmiotów oraz przybliżonych kosztów ich konserwacji. Ustalając stawki opisywanych kosztów, kierowano się założeniem, że ogólne koszty pobytu w ośrodku winny być tak ustalone, aby średnio zarabiający skazany mógł je pokrywać w pełnej wysokości, zachowując do swojej dyspozycji pewną część wynagrodzenia. Całkowite lub częściowe zwolnienie od płacenia kosztów pobytu w ośrodku dotyczyło osób, które z ważnych przyczyn nie mogły ich ponosić, zwłaszcza z uwagi na brak odpłatnej pracy, stan zdrowia, podeszły wiek itp. Fakultatywne ujęcie w przepisach obowiązku spłacania poszczególnych grup kosztów podyktowane było przyjęciem zasady egzekwowania zapłaty tylko za faktycznie uzyskane świadczenia¹⁵.

Skazanym umieszczonym w ośrodku przystosowania społecznego, oprócz świadczeń medycznych udzielanych przez służbę zdrowia ośrodka, przysługiwały również uprawnienia do świadczeń leczniczych zakładów społecznych służby zdrowia. Jeżeli w ośrodku działała więzienna służba zdrowia, skazanym umieszczonym w ośrodku zapewniano świadczenia lecznicze tej służby w zakresie podstawowej opieki zdrowotnej. Świadczenia specjalistyczne natomiast zapewniały w razie potrzeby właściwe zakłady społeczne służby zdrowia. Skazany zatrudniony w zakładzie pracy objętym opieką przychodni przyzakładowej lub międzyzakładowej, mógł również korzystać z opieki tej przychodni. Skazani, którzy w związku z dokonanymi samouszkodzeniami wymagali leczenia w zamkniętym zakładzie opieki zdrowotnej, umieszczani byli w szpitalach więziennych. Leczenie w tego typu szpitalu przeprowadzano również wówczas, gdy wymagały tego wskazania lekarskie lub względy bezpieczeństwa. Zwolnieni całkowicie od opłacania kosztów pobytu w ośrodku mogli korzystać bezpłatnie ze wszystkich świadczeń pogotowia ratunkowego i otrzymywać bezpłatne leki i materiały opatrunkowe tak, jak osoby uprawnione do bezpłatnych świadczeń lekarskich z tytułu pomocy społecznej. Warto też dodać, że skazanemu przysługiwały świadczenia zdrowotne z ubezpieczenia społecznego na wypadek choroby nie tylko wtedy, gdy stawał się

towanych kosztów pobytu w ośrodkach przystosowania społecznego (niepublikowane); Zarządzenie Nr 66/70/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 1970 r. w sprawie ustalenia norm żywnościowych, odzieży, bielizny, obuwia i wyposażenia pościelowego dla osób umieszczonych w ośrodku przystosowania społecznego (niepublikowane); Pismo Okólne Nr 1 Dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych z dnia 15 lutego 1973 r. w sprawie zasad ustalania zryczałtowanych kosztów pobytu w ośrodkach przystosowania społecznego (niepublikowane).

15) Tamże.

on niezdolny do pracy z powodu choroby w czasie trwania zatrudnienia, lecz także wówczas, gdy niezdolność do pracy powstała po ustaniu zatrudnienia, nie później jednak niż w ciągu jednego miesiąca i jeżeli niezdolność do pracy trwała co najmniej trzydzieści dni¹⁶. Szpitale więzienne oraz zakłady opieki zdrowotnej winne były niezwłocznie powiadomić administrację ośrodka o przyjęciu do placówki skazanego oraz o dacie zakończenia jego leczenia. Trzeba też wspomnieć, że orzekanie o czasowej niezdolności do pracy skazanych odbywało się na zasadach ogólnych. Skazany był również zobowiązany do poddania się zarządzonemu przez lekarza leczeniu odwykowemu.

Skazany mógł swobodnie poruszać się po terenie ośrodka, wykorzystując czas wolny zgodnie ze swoimi potrzebami i upodobaniami. W ośrodku o surowszych warunkach ruch zbiorowy po ich terenie mógł odbywać się jedynie w szyku zwartym pod bezpośrednim dozorem funkcjonariusza. Również wzajemne odwiedzanie się skazanych było limitowane i dopuszczalne tylko w czasie przewidzianym w porządku dnia (§ 33 ust. 1 i ust. 2 d.k.k.w.). Naczelnik ośrodka mógł też wydawać skazanym stałe bądź czasowe zezwolenia na swobodne poruszanie się w określonych strefach w pobliżu ośrodka, głównie w celu udania się do pracy, szkoły, przychodni specjalistycznej, czy korzystania ze znajdujących się poza ośrodkiem placówek kulturalnych (art. 100 d.k.k.w.). Skazany, który wykorzystując takie zezwolenie, nie powrócił do niego w określonym terminie, dopuszczał się przestępstwa samouwolnienia określonego w dyspozycji art. 256 d.k.k.¹⁷. Skazanemu umieszczonemu w ośrodku o surowszych warunkach oddziaływania resocjalizacyjnego nie można było udzielić zezwolenia na swobodne poruszanie się poza ośrodkiem.

W celu wykonywania pracy lub kontynuowania nauki zawodu połączonej z wykonywaniem pracy możliwe było, za zgodą sądu penitencjarnego, umieszczenie skazanego w określonym miejscu poza ośrodkiem i na oznaczony czas nieprzekraczający z reguły sześciu miesięcy, jeżeli istniały podstawy do przypuszczenia, że w ten sposób zostaną osiągnięte lepsze efekty resocjalizacyjne. Jeżeli pobyt poza ośrodkiem sprzyjał rzeczywiście takim efektom, naczelnik ośrodka mógł wystąpić o przedłużenie takiego pobytu, a nawet, w przypadku zajścia odpowiednich warunków, o zwolnienie z ośrodka. Obowiązkiem skazanego, któremu zezwolono na czasowe opuszczenie ośrodka, było: podanie dokładnego adresu miejsca pobytu oraz informacji dotyczących środowiska, w którym będzie przebywał, zgłoszenie swojego pobytu na wolności właściwej komendzie Milicji Obywatelskiej; podjęcie pracy w miejscu pobytu, jeżeli czas opuszczenia

16) Zob. *Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1980 r., sygn. akt II UR 2/80*, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna i Pracy” 1980, nr 7, poz. 151.

17) Zob. *uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1977 r., sygn. akt VI KZP 14/77*, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa” 1977, nr 7–8, poz. 76; również glosa J. Śliwowskiego: „Nowe Prawo” 1977, nr 7–8, s. 134 oraz glosa S. Paweli: „Nowe Prawo” 1979, nr 2, s. 347.

ośrodka przekraczał jeden miesiąc oraz wykonanie innych nałożonych na niego obowiązków¹⁸. Niezgłoszenie się skazanego do ośrodka, po wykorzystaniu zezwolenia na jego czasowe opuszczenie, nie było traktowane jako przestępstwo samouwolnienia.

Regulamin wprowadził jak najdalej idące ułatwienia w wykorzystywaniu przez skazanych kontaktów z osobami najbliższymi. Nie podlegały one kontroli i ilościowym ograniczeniom. Skazani mogli dostawać paczki i przekazy pieniężne bez ograniczeń. To samo dotyczyło odwiedzin. Naczelnik ośrodka mógł zezwolić członkowi rodziny skazanego na pozostanie (odpłatne) w pokojach gościnnych na terenie ośrodka nawet przez dłuższy czas¹⁹. W ośrodku o surowszych warunkach oddziaływania resocjalizacyjnego wymienione powyżej uprawnienia limitowano. Skazany mógł przyjąć odwiedziny osób najbliższych raz na dwa miesiące i wysłać oraz otrzymać jedną paczkę w ciągu trzech miesięcy. Możliwość korzystania z własnych niezbędnych przedmiotów osobistego użytku ustalał naczelnik ośrodka.

Założenia i cele ośrodka przystosowania społecznego rzutowały na odrębność statusu pracowniczego skazanych²⁰. Skazany otrzymywał wynagrodzenie za pracę według stawek obowiązujących w jednostkach gospodarki uspołecznionej, zarówno będąc zatrudnionym zarobkowo w zakładzie produkcyjnym na terenie ośrodka, jak i poza jego obrębem. Miał możliwość dysponowania swoim zarobkiem po odciążeniu zryczałtowanych kosztów swego pobytu w ośrodku, o ile nie miał innych potrąceń (art. 99 § 3 d.k.k.w.). Potrąceniu z wynagrodzenia za pracę podlegały należności na zaspokojenie świadczeń alimentacyjnych (do wysokości trzech piątych wynagrodzenia), innych świadczeń niż alimentacyjne lub potrącenia zaliczek pieniężnych (do wysokości połowy wynagrodzenia) oraz kar pieniężnych (maksymalnie dziesiąta część wynagrodzenia). Naczelnik ośrodka mógł zobowiązać skazanego do informowania administracji o sposobie wydatkowania posiadanych pieniędzy albo o wpłaceniu określonych kwot na książeczkę oszczędnościową lub do depozytu²¹. W ośrodku o surowszych warunkach oddziaływania resocjalizacyjnego skazany mógł dysponować jedynie pieniędzmi pochodzącymi z wynagrodzenia za pracę oraz dokonywać zakupów w ilości określonej przez naczelnika ośrodka.

18) Zob. art. 107 i art. 108 d.k.k.w.; zob. również §§ 27 i 29 Zarządzenia Nr 74/70/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 1970 r. w sprawie tymczasowego regulaminu ośrodków przystosowania społecznego...

19) Zob. § 11 Zarządzenia Nr 74/70/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 1970 r. w sprawie tymczasowego regulaminu ośrodków przystosowania społecznego...

20) Zob. odpowiednio: Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 28 września 1970 r. w sprawie określenia, z jakich praw związanych ze stosunkiem pracy korzystają osoby umieszczone w ośrodku przystosowania społecznego...; Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1982 r. w sprawie określenia, z jakich praw związanych ze stosunkiem pracy korzystają osoby umieszczone w ośrodku przystosowania społecznego (Dz. U. Nr 18, poz. 136); Okólnik Nr 20 Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie ubezpieczenia osób umieszczonych w ośrodku przystosowania społecznego (Dz. Urz. Z. U. S. Nr 5, poz. 17). Zob. również S. Lelental, *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 1990, s. 185 i n.; S. Walczak, *Ośrodek przystosowania społecznego w systemie środków zapobiegania recydywie – doświadczenia i wnioski*, [w:] *III Seminarium Kryminologii Porównawczej*, Warszawa 1976, s. 92 i n.

21) Zob. § 17 Zarządzenia Nr 74/70/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 1970 r. w sprawie tymczasowego regulaminu ośrodków przystosowania społecznego...

Zakres praw przysługujących skazanemu z tytułu zatrudnienia różnił się w minimalnym stopniu od tych praw, które przysługiwały pracownikom zatrudnionym na ogólnych zasadach umowy o pracę. Ten szczególny stosunek prawny zawiązywał się na podstawie odpowiedniego porozumienia między ośrodkiem a zakładem pracy. Z tytułu zatrudnienia skazani otrzymywali wynagrodzenie za pracę w takiej wysokości, jaka by im przysługiwała, gdyby byli zatrudnieni na podstawie umowy o pracę, z wyłączeniem jednakże dodatku za wysługę lat oraz świadczeń w naturze przysługujących pracownikom, chyba że służyły one ochronie zdrowia pracowników lub były spożywane w miejscu pracy. W zakresie czasu pracy oraz wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, w niedziele i święta, dni wolne od pracy stosowano wobec skazanych przepisy ogólne, obowiązujące w stosunku pracy.

Skazani po przepracowaniu jednego roku mieli prawo do czternastodniowego płatnego urlopu wypoczynkowego. Mieli również prawo do urlopu dodatkowego ze względu na rodzaj wykonywanej pracy lub warunki szkodliwe dla zdrowia. Osobom zatrudnionym natomiast przy pracach sezonowych przysługiwało prawo do urlopu wypoczynkowego w wymiarze jednego dnia roboczego za każdy przepracowany miesiąc. Przepisy o pracowniczych urlopiach wypoczynkowych stosowano przy naliczaniu wynagrodzenia za urlop. Niezawiniona przez skazanego zmiana zakładu pracy oraz sposobu zatrudnienia nie miała wpływu na jego prawo do urlopu. Skierowanie skazanego do zakładu o surowszych warunkach oddziaływania resocjalizacyjnego pociągało za sobą takie same skutki, jak rozwiązanie stosunku pracy bez wypowiedzenia z winy pracownika. Jeżeli po zwolnieniu z ośrodka skazany podejmował pracę w ciągu trzech miesięcy, licząc od dnia zwolnienia, okres zatrudnienia w ośrodku wliczano do okresu pracy, od którego zależał wymiar urlopu wypoczynkowego oraz prawo do zasiłku rodzinnego.

Dojeżdżający do pracy publicznymi środkami lokomocji korzystali z takich samych ulg, jak osoby zatrudnione na podstawie umowy o pracę. Skazani na równi z pracownikami mieli też prawo do bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. W szczególności mieli prawo do odzieży ochronnej, odzieży roboczej i sprzętu ochrony osobistej oraz innych świadczeń z tytułu bezpieczeństwa i higieny pracy. Przy zatrudnieniu kobiet stosowano odpowiednie przepisy o ochronie pracy kobiet.

Skazanym przysługiwało prawo do rozpatrywania ich roszczeń wynikających z tytułu zatrudnienia w trybie właściwym do rozpatrywania sporów o roszczenia pracownicze. W tego typu sprawach administracja ośrodka zobowiązana była udzielać skazanym pomocy w dochodzeniu od zakładu pracy prawnie uzasadnionych roszczeń.

Z tytułu zatrudnienia skazanym oraz członkom ich rodzin przysługiwały świadczenia wynikające z ubezpieczenia na wypadek choroby i ma-

cierzyństwa oraz z ubezpieczenia rodzinnego, na zasadach przewidzianych dla pracowników i członków ich rodzin. Skazani mieli również prawo, niezależnie od tego czy byli zatrudnieni, do świadczeń leczniczych społecznej służby zdrowia na zasadach ustalonych dla ubezpieczonych. Składki ubezpieczeniowe za te osoby uiszczał zakład pracy zatrudniający skazanego lub administracja ośrodka. Zasiłki rodzinne wypłacano osobie, której zasiłek przysługiwał, w przypadku zasiłku na dzieci wypłacano je osobie sprawującej pieczę nad dzieckiem. Zwolnionym z ośrodka przysługiwało świadczenie wynikające z ubezpieczenia na wypadek choroby i macierzyństwa na takich samych zasadach, jak pracownikom po ustaniu stosunku pracy. Okresy zatrudnienia w czasie pobytu w ośrodku były zaliczane do czasu zatrudnienia w rozumieniu przepisów o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym, jednak pod warunkiem, że zwolniony z ośrodka był potem zatrudniony przez okres wynoszący co najmniej pięć lat, gdy chodziło o przyznanie emerytury, oraz przez połowę okresu wymaganego do renty z tytułu inwalidztwa powstałego z innych przyczyn niż wypadek w zatrudnieniu lub choroba zawodowa, jeśli chodzi o przyznanie renty inwalidzkiej lub rodzinnej. Zatrudnienia z okresu pobytu w ośrodku nie zaliczano jednak do okresu zatrudnienia wymaganego do uzyskania emerytury lub renty w razie ponownego skazania za przestępstwo popełnione po zwolnieniu z ośrodka na bezwzględną karę pozbawienia wolności, chyba że wcześniej nastąpiło zatarcie tego skazania albo prawo do emerytury lub renty zostało już wcześniej nabyte i potwierdzone prawomocną decyzją organu rentowego²².

Skazani umieszczeni w ośrodkach przystosowania społecznego mogli w sposób niezakłócający spokoju i ustalonego porządku wewnętrznego wykonywać praktyki religijne i posiadać przedmioty do wykonywania tych praktyk²³. Praktyki religijne polegały na udziale w nabożeństwach w niedziele i święta kościelne, przystępowaniu do spowiedzi, komunii oraz wysłuchiwanie nabożeństw transmitowanych przez Polskie Radio. Odprawianie nabożeństw oraz wykonywanie pozostałych posług religijnych mogło odbywać się w kaplicach, o ile takie istniały w ośrodkach lub odpowiednio do tego celu przystosowanych pomieszczeniach. Posługi religijne dla osób chorych mogły być udzielane bezpośrednio w salach szpitalnych lub izbach chorych.

Umieszczonym w ośrodku przystosowania społecznego przysługiwało prawo składania prośb, skarg i wniosków do organów właściwych do ich

22) M. Rafacz-Krzyżanowska, *Niektóre aspekty prawa pracy wobec skazanych zatrudnionych w ośrodku przystosowania społecznego*, [w:] *Praca skazanych odbywających karę pozbawienia wolności*, (red.) T. Bojarski, Z. Hołda, J. Baranowski, Lublin 1985, s. 103 i n.

23) Zob. odpowiednio *Zarządzenie Nr 80/56/CZW Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 1956 r. w sprawie wykonywania posług religijnych w zakładach karnych* (niepublikowane); *Zarządzenie Nr 33/81/CZZK Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 1981 r. w sprawie wykonywania praktyk i posług religijnych w zakładach karnych, aresztach śledczych i ośrodkach przystosowania społecznego* (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr 5, poz. 27).

rozpatrywania²⁴. Prośby i wnioski w sprawach związanych z działalnością ośrodka przystosowania społecznego rozpatrywał dyrektor okręgowego zarządu zakładów karnych oraz naczelnik ośrodka przystosowania społecznego, każdy w granicach swych uprawnień. Skargi skazanych w sprawach związanych z działalnością ośrodka przystosowania społecznego załatwiali: naczelnik ośrodka – jeżeli sprawę rozstrzygnięto całkowicie pozytywnie dla skarżącego, dyrektor okręgowego zarządu – jeżeli skarga dotyczyła podległego mu ośrodka oraz jeżeli skarga dotyczyła decyzji naczelnika ośrodka.

W zakresie spraw związanych z bezpieczeństwem ośrodka przystosowania społecznego jego administracja mogła w każdym czasie dokonywać przeszukania skazanych, ich odzieży oraz pomieszczeń, jak również przedmiotów dostarczanych skazanym lub przekazywanych przez nich innym osobom. Dopuszczalne też było uszkodzenie przeszukiwanych przedmiotów w niezbędnym zakresie. Administracja ośrodka mogła również dokonywać kontroli przesyłek otrzymywanych przez skazanych w obecności nadawcy lub odbiorcy przesyłki. Paczki przesyłane bez zezwolenia lub zawierające przedmioty, których posiadanie w ośrodku było zabronione, mogły być zwrócone na koszt skazanego lub nadawcy. Przedmioty, których posiadanie w ośrodku były zabronione ze względu na bezpieczeństwo, podlegały zatrzymaniu²⁵.

Celem przystosowania skazanego umieszczonego w ośrodku przystosowania społecznego do zgodnego z porządkiem prawnym życia w społeczeństwie wszelkie jego uprawnienia i nałożone na niego obowiązki podlegały progresywnemu lub regresywnemu stopniowaniu, w zależności od osiągniętych postępów w procesie resocjalizacji. Podstawowym celem umieszczenia skazanego w ośrodku przystosowania społecznego było dodatkowe oddziaływanie resocjalizacyjne w warunkach ograniczenia wolności i wypróbowanie stopnia jego przystosowania do zgodnego z porządkiem prawnym życia w społeczeństwie w drodze stopniowego zwiększania uprawnień²⁶. Do wyjaśnienia treści pojęcia dodatkowe oddziaływanie resocjalizacyjne konieczne było odwołanie się do uregulowań związanych z karą pozbawienia wolności. Ogólna dyrektywa wymiaru kary określona w kodeksie karnym wiązała cele kary bezpośrednio z osobą skazanego i została skonkretyzowana w zakresie kary pozbawienia

24) Zob. odpowiednio: Zarządzenie Nr 49/66/CZW Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 czerwca 1966 r. w sprawie przyjmowania i rozpatrywania prośb, skarg i wniosków w jednostkach organizacyjnych więziennictwa (niepublikowane); Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1976 r. w sprawie składania oraz załatwiania prośb, skarg i wniosków skazanych, tymczasowo aresztowanych, ukaranych i osób umieszczonych w ośrodkach przystosowania społecznego (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr 4, poz. 22). W sprawach nieunormowanych tym zarządzeniem do prośb, skarg i wniosków skazanych stosowano odpowiednio *Uchwałę Nr 151 Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1971 r. w sprawie organizacji przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków* (M. P. Nr 41, poz. 260).

25) Zob. § 9 oraz § 10 Zarządzenia Nr 74/70/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 1970 r. w sprawie tymczasowego regulaminu ośrodków przystosowania społecznego...

26) S. Paweła, *Ośrodek przystosowania społecznego formą resocjalizacji skazanych*, „Nowe Prawo” 1970, nr 2, s. 148 i n.

wolności w art. 80 d.k.k. i art. 37 d.k.k.w. Pierwszy z tych przepisów zawierał naczelną dyrektywę w zakresie polityki penitencjarnej stwierdzającej, że karę tę wykonuje się według zasad indywidualizacji metod i środków oddziaływania penitencyjnego tak, aby wpływała ona wychowawczo na skazanego, kształtowała jego właściwy stosunek do pracy, wdrażała go do przestrzegania porządku prawnego i tym samym przeciwdziałała ponownemu popełnieniu przestępstwa. Wśród środków oddziaływania na skazanego wymieniono obowiązkową pracę i naukę oraz wymóg przestrzegania porządku w zakładzie. Przepis kodeksu karnego wykonawczego z kolei wyznaczał karze pozbawienia wolności szerokie cele penitencjarne. Jako główny cel wykonania kary pozbawienia wolności stawiał, obok wymogu wdrażania do społecznie użytecznej pracy i przestrzegania porządku prawnego, kształtowanie społecznie pożądanej postawy skazanego. Działalność resocjalizacyjna miała natomiast zmierzać do: uświadomienia sobie przez skazanego społecznej szkodliwości dokonanego czynu, do kształtowania i utrwalenia w nim poczucia odpowiedzialności, dyscypliny społecznej, postawy obywatelskiej, szacunku dla innych i kultury życia codziennego. Osiągnięciu zamierzonych celów miała służyć działalność resocjalizacyjna, polegająca na poddaniu skazanego dyscyplinie i porządkowi w odpowiednim zakładzie oraz na oddziaływaniu, zwłaszcza przez pracę, naukę i zajęcia kulturalno-oświatowe. Zestawienie treści obu tych przepisów z celami umieszczenia w ośrodku przystosowania społecznego skłaniało do przekonania, że dodatkowe oddziaływania resocjalizacyjne to w gruncie rzeczy kontynuacja działań resocjalizacyjnych podjętych w trakcie odbywania kary pozbawienia wolności za pomocą podobnych środków oddziaływania penitencyjnego.

Drugi aspekt omawianego zadania, jakie miał spełnić wobec skazanego ośrodek przystosowania społecznego, to realizowanie wspomnianych dodatkowych oddziaływań resocjalizacyjnych w warunkach ograniczenia wolności. Wynikał on z założenia, że ośrodek w żadnej mierze nie mógł być kontynuacją kary pozbawienia wolności, gdyż organizacja, ustrój prawny ośrodka i jego regulamin podporządkowane były idei resocjalizacji prowadzonej w warunkach częściowej izolacji. W rzeczywistości praktyka w znacznej mierze zweryfikowała ten pogląd.

Treścią oddziaływania resocjalizacyjnego było stosowanie szeregu środków zindywidualizowanych, głównie co do osoby skazanego, jego wieku, stanu zdrowia fizycznego i psychicznego, stopnia demoralizacji i podatności na wpływy resocjalizacyjne, jak i ze względu na rodzaj dokonywanych przestępstw²⁷. Znajomość osobowości skazanego była więc podstawowym

27) Szerzej na ten temat: O. Górniok, *Środki oddziaływania penitencyjnego oraz ich funkcjonowanie w zakładach karnych i ośrodkach przystosowania społecznego*, Katowice 1982, s. 91 i n.; M. Kalamán, *Oddziaływanie penitencyjne w zakładach karnych*, [w:] *Profilaktyka, opieka, wychowanie, resocjalizacja – wybrane aspekty*, (red.) K. Socha-Kołodziej, B. Zajęcka, Częstochowa 2005, s. 117; H. Popławski, S. Lelental, *op. cit.*, s. 87; T. Szymanowski, Z. Świda, *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*, Warszawa 1998, s. 148.

warunkiem osiągnięcia zamierzonych efektów, dlatego też gromadzenie danych osobopoznawczych o umieszczonych w ośrodku było jednym z podstawowych obowiązków jego administracji. Źródłem tych danych była między innymiteczka informacyjna prowadzona przez Centralny Rejestr Skazanych Ministerstwa Sprawiedliwości²⁸, a także akta osobowe skazanego (teczka osobopoznawcza – część B)²⁹, po które naczelnik ośrodka zwracał się do zakładu karnego lub aresztu śledczego, w którym osoba umieszczona w ośrodku ostatnio odbywała karę pozbawienia wolności.

Katalog środków oddziaływania resocjalizacyjnego na skazanych umieszczonych w ośrodku przystosowania społecznego, określony w zarządzeniu Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 sierpnia 1974 r. w sprawie pracy resocjalizacyjno-administracyjnej w ośrodkach przystosowania społecznego oraz w licznych publikacjach³⁰, ograniczał się do: zatrudniania skazanych, organizowania zajęć społeczno-wychowawczych i wychowania fizycznego, nauczania i samokształcenia, stosowania nagród i kar dyscyplinarnych oraz udzielania pomocy postpenitencjarnej. W praktyce z przepisów cytowanego zarządzenia, jak i kodeksu karnego wykonawczego można było wywieść szereg innych jeszcze środków oddziaływania na skazanych, np. zobowiązywanie do alimentowania osób najbliższych znajdujących się w ciężkich warunkach materialnych lub w stosunku do których zarządzono świadczenia alimentacyjne³¹, propagowanie i inicjowanie różnych form oszczędzania i samopomocy³², skierowanie do odpowiedniego ośrodka (art. 96 § 1 d.k.k.w.), możliwość zorganizowania samorządu, którego zadaniem było współdziałanie z administracją ośrodka w realizacji jego celów (art. 98 d.k.k.w.), zezwolenie na czasowe opuszczenie ośrodka w celu sprawdzenia postępów w resocjalizacji (art. 107 d.k.k.w.) itp.

Prócz oddziaływań resocjalizacyjnych zawartych w przepisach bezpośrednio regulujących działalność ośrodków przystosowania społecznego stosowano w nich również inne środki wynikające z różnego rodzaju przepisów szczególnych i wytycznych dotyczących osób pozbawionych wolności³³, np.: odpowiednie rozmieszczenie skazanych w miejscach zakwaterowania,

28) Zob. § 12 Rozporządzenia Ministrów Sprawiedliwości i Obrony Narodowej z dnia 23 grudnia 1969 r. w sprawie określenia trybu rejestracji osób prawomocnie skazanych oraz sposobu zbierania w postępowaniu karnym danych dotyczących tych osób, jak również organów obowiązanych do wykonywania tych czynności (Dz. U. Nr 37, poz. 327) oraz § 13 Rozporządzenia Rady Ministrów Sprawiedliwości i Obrony Narodowej z dnia 19 listopada 1983 r. w tej samej sprawie (Dz. U. Nr 66, poz. 299).

29) Zarządzenie Nr 49/75/CZZK Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1975 r. w sprawie zakresu i organizacji pracy penitencjarnej (niepublikowane).

30) Zarządzenie Nr 74/74/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 sierpnia 1974 r. w sprawie pracy resocjalizacyjno-administracyjnej w ośrodkach przystosowania społecznego (niepublikowane); zob. również O. Górniok, *op. cit.*, s. 98 i n.; B. Janiszewski, *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec sprawców przestępstw nieumyślnych*. Warszawa 1981, s. 150 i n.; S. Paweła, *Ośrodek przystosowania społecznego...*, s. 152 i n.; M. Popławski, S. Leleńtal, *op. cit.*, s. 87 i n.; S. Walczak, *Ośrodek przystosowania społecznego...*, s. 87 i n.

31) Zob. § 13 Zarządzenia Nr 74/74/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 sierpnia 1974 r. w sprawie pracy resocjalizacyjno-administracyjnej w ośrodkach przystosowania społecznego...

32) Tamże, § 7.

33) Szerzej na ten temat: M. Kalaman, *Oddziaływanie penitencjarne...*, s. 118.

pracy i nauki; umożliwianie tworzenia zespołów skazanych; wizytacje pomieszczeń mieszkalnych, miejsc pracy i nauki skazanych; utrzymywanie ze skazanymi stałych kontaktów wychowawczych; organizowanie zajęć wzbudzających pożądaną aktywność skazanych; wdrażanie skazanych do kształtowania poczucia odpowiedzialności, samokontroli i dyscypliny; inspirowanie kontaktów skazanych z osobami najbliższymi; stwarzanie warunków sprzyjających zwracaniu się skazanych do przedstawicieli administracji ośrodka z osobistymi skargami, wnioskami i problemami; wskazywanie społecznie akceptowanych sposobów rozwiązywania sytuacji konfliktowych, udzielanie pomocy skazanym w sytuacjach konfliktowych, łagodzenie antagonizmów i zapobieganie występowaniu wzajemnych szykan w środowisku skazanych i wreszcie działalność antyalkoholowa i antynarkotykowa.

W przepisach wykonawczych, jak i przy organizacji pierwszych ośrodków dołożono wielu starań, by powstała instytucja o wyraźnie resocjalizacyjnym profilu i zasadniczo różniąca się od zakładu karnego. Kierowano się założeniem, że w ośrodku przystosowania społecznego będą przebywać ludzie uznający dobrowolnie ustalony porządek, wykonujący nałożone obowiązki, podejmujący wskazaną przez administrację pracę, przestrzegający zasad kulturalnego i życzliwego stosunku do siebie oraz do funkcjonariuszy ośrodka. Stworzono więc warunki służące właściwej realizacji kodeksowych celów ośrodka, czyli dalszej resocjalizacji w warunkach ograniczonej wolności oraz sprawdzania stopnia przystosowania do zgodnego z porządkiem prawnym życia w społeczeństwie.

Rzeczywistość rozminęła się jednak z oczekiwaniami. Zarówno pomysłodawcy koncepcji ośrodka przystosowania społecznego, jak i jego twórcy nie wzięli pod uwagę sytuacji ekonomicznej państwa i samego resortu sprawiedliwości, stanu świadomości społecznej i prawnej skazanych, możliwości zatrudnienia odpowiednio wyszkolonej i fachowej kadry w ośrodkach, nastawienia organów ochrony prawnej (organów ścigania, prokuratur, sądów itp.), jak i przede wszystkim samego podmiotu resocjalizacji, czyli recydywistów trafiających do ośrodka. Większości z nich nadzór ochronny zamieniono na umieszczenie w ośrodku nie za popełnienie nowego, kolejnego przestępstwa, ale najczęściej za niezawiadomienie sądu o zmianie miejsca pobytu lub niewypełnienie innych obowiązków nadzoru ochronnego. Co więcej, sądy czyniły to nierzadko po kilku zaledwie miesiącach nadzoru, mimo że określony kodeksowo minimalny okres próby wynosił trzy lata, nie wykorzystując tym samym wszystkich ustawowych środków³⁴. Zbyt ni rygorystyczny sądów i niezbyt wnikliwe rozpatrywanie spraw związanych z odwoływaniem nadzorów ochronnych, a także nikła jeszcze wówczas znajomość nowych przepisów przez recydywistów powodowała negatywne ich nastawienie do instytucji ośrodka przystosowania społecznego. Przejawiało się ono niewykonywaniem poleceń przełożo-

34) S. Milewski: *Recydywiści...*, s. 4.

nych, odmową wypełniania jakichkolwiek obowiązków w ośrodku i masowymi ucieczkami nie tylko z miejsca pracy, ale i również z terenu samego ośrodka. Pościgów za zbiegłymi z reguły nie organizowano ze względu na brak funkcjonariuszy służby ochronnej, jak i również przepisów zezwalających na użycie siły fizycznej i innych stosownych środków wobec uciekających³⁵. Niska też była efektywność sądów w zakresie osądzania spraw związanych z ucieczkami. W wielu przypadkach nim sądy zdążyły rozstrzygnąć sprawę związaną z ucieczką, skazani zdążyli dokonać kolejnej ucieczki. Nieskuteczność omawianej instytucji potwierdziły badania autorów, które pozwoliły na stwierdzenie, że powrotność do przestępstwa osób opuszczających ośrodki kształtowała się na nieznacznie wyższym poziomie, niż porównywalnej grupy recydywistów, wobec której nie orzeczono takiego środka.

Mimo sporego zainteresowania ze strony czynników rządowych, politycznych a nawet legislacyjnych oraz analizowania i oceniania działalności ośrodków przez władze resortowe i podejmowania przez nie wielokierunkowych przedsięwzięć, nie doprowadzono w rezultacie do skutecznego rozwiązania podstawowych problemów ich funkcjonowania i realizacji zadań tej instytucji. W szczególności nie rozwiązano problemów: odpowiedniego systemu zatrudnienia skazanych, uwzględniającego ich właściwości psychofizyczne oraz skutecznie zapobiegającego naruszeniom porządku prawnego i ucieczkom; skuteczności i powszechności leczenia odwykowego; pogodzenia zakładanego w przepisach jedynie ograniczenia wolności skazanych z utrzymaniem koniecznego stopnia ich izolacji.

Mimo sporego zainteresowania omawianą instytucją ze strony czynników rządowych, politycznych a nawet legislacyjnych oraz analizowania i oceniania działalności ośrodków przez władze resortowe i podejmowania przez nie wielokierunkowych przedsięwzięć, nie doprowadzono w rezultacie do skutecznego rozwiązania podstawowych problemów ich funkcjonowania i realizacji zadań tej instytucji. W szczególności nie rozwiązano problemów: odpowiedniego systemu zatrudnienia skazanych, uwzględniającego ich właściwości psychofizyczne oraz skutecznie zapobiegającego naruszeniom porządku prawnego i ucieczkom; skuteczności i powszechności leczenia odwykowego; pogodzenia zakładanego w przepisach jedynie ograniczenia wolności skazanych z utrzymaniem koniecznego stopnia ich izolacji. Zmiany społeczno-polityczne, jakie miały w Polsce w 1989 roku przyczyniły się ostatecznie do zniesienia tej instytucji łącznie z nadzorem ochronnym i usunięcia jej z ustawodawstwa karnego w 1990 roku³⁶.

Ośrodki przystosowania społecznego w polskim prawie karnym miały stać się znaczącym ogniwem całego łańcucha środków prawnych:

35) S. Walczak, M. Porowski, A. Baładynowicz, *Proces resocjalizacji recydywistów w Ośrodku Przystosowania Społecznego w Biedkowie – raport z badań*, Warszawa 1977, s. 99.

36) *Ustawa z dnia 23 lutego 1990 r. o zmianie kodeksu karnego i niektórych innych ustaw* (Dz. U. Nr 14, poz. 84); *ustawa z dnia 23 lutego 1990 r. o zmianie kodeksu karnego wykonawczego* (Dz. U. Nr 14, poz. 85).

począwszy od orzekania przez sądy karne surowych kar, poprzez wykonywanie kary pozbawienia wolności w szczególnie zastrzony sposób w specjalnych zakładach karnych dla recydywistów, poprzez wykonywanie nadzoru ochronnego aż po umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego, w sytuacji gdy wcześniej zastosowane środki miały okazać się bezskuteczne. W swych założeniach tak ustanowiony system miał gwarantować ciągłość w walce z przestępczością powrotną, natomiast ośrodki miały w nim być ogniwem najważniejszym. Na to, że w praktyce nie spełniły one wszystkich oczekiwań, złożyło się wiele różnych przyczyn tkwiących i w samym modelu, i w charakterze badanej instytucji.

Przed wszystkim tworząc jej prawne zręby, pozostawiono wiele kwestii otwartych, w tym tak zasadniczych, jak: charakter prawny ośrodków, prawa i obowiązki skazanych, środki i metody oddziaływania resocjalizacyjnego, granice ograniczenia wolności itp. Poza tym model ośrodka określony w ustawie był zbyt skomplikowany, wymagający ogromnego zaangażowania i wycucia, doskonałych warunków, właściwie wykształconej i przygotowanej kadry w odpowiedniej ilości, w tym również specjalistycznej i wreszcie niemałych nakładów finansowych.

Sam fakt ostatecznego powierzenia Służbie Więziennej przez Ministra Sprawiedliwości tak trudnego i odbiegającego jednocześnie od typowo penitencjarnej rutyny zadania również nie pozostał bez wpływu na ostateczny kształt ośrodków i mimo pewnych korzyści, zwłaszcza natury organizacyjnej, należy ocenić go zdecydowanie negatywnie. Włączenie ośrodków do administracji penitencjarnej narzuciło bowiem automatycznie wiele podobieństw, zwłaszcza organizacyjnych, które uwidoczniły się szczególnie w sferze: pracy resocjalizacyjnej, zabezpieczenia ochronnego, kryteriów doboru i szkolenia kadr itp. Funkcjonariusze ośrodków rekrutujący się z szeregów Służby Więziennej w swoich działaniach prezentowali i powielali stereotypy postępowania właściwe dla zakładów karnych. Sprzyjało to przenikaniu na teren ośrodków zachowań nabytych w czasie pracy w tych zakładach i w sposób widoczny zaciążyło na metodach oraz stylu ich pracy. W rezultacie sytuacja taka stymulowała proces upodabniania się ośrodków przystosowania społecznego do zakładów karnych i sprzyjała procesowi zacieśniania organizacyjnych związków z administracją penitencjarną. Wyrażało się to tym, że funkcjonariusze ośrodków, stanowiący początkowo oddzielną grupę, różniącą się m.in. krojem i kolorem munduru oraz sposobem szkolenia zawodowego, zostali na powrót włączeni do szeregów Służby Więziennej, ich umundurowanie zostało zunifikowane a system szkolenia i doskonalenia zawodowego ponownie przejęły ośrodki szkolenia i doskonalenia kadr tejże służby.

Kodeksy karny i karny wykonawczy nie określiły, czym jest ośrodek przystosowania społecznego, nie sprecyzowały też jego zadań. Z ich

przepisów oraz z komentarzy do tych kodeksów wynikało natomiast, że umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego nie było ani karą dodatkową, ani środkiem zabezpieczającym, lecz środkiem prewencyjno-resocjalizującym, różniącym się zasadniczo od kary pozbawienia wolności, nawet w jej najłagodniejszej formie. Stąd płynął wniosek, że istota ośrodków i ich atmosfera powinny raczej przypominać internat czy hotel robotniczy niż zakład karny. Sprzyjałoby to ujawnieniu się autentycznych postaw skazanych umieszczonych w ośrodkach i stanowiłoby punkt wyjściowy do podejmowanych wobec nich oddziaływań resocjalizacyjnych.

Celem dodatkowego oddziaływania resocjalizacyjnego, prowadzonego w warunkach jedynie częściowej izolacji, miała być społeczna readaptacja, a także sprawdzenie w praktyce społecznego funkcjonowania skazanych przed całkowitym odzyskaniem przez nich wolności. Tak swoiście pojęty społeczny egzamin mieli oni zdawać w kilku etapach, polegających na stopniowym zwiększaniu uprawnień, w miarę osiągniętych postępów w resocjalizacji. Ich zakres limitowały jedynie obawy, że skazany znowu naruszy prawo, toteż wraz z ich ustaniem kończyła się potrzeba dalszego pobytu skazanego w ośrodku.

Zakres uprawnień, gwarantujący skazanym o wiele większą swobodę niż w zakładzie karnym, sprzyjający realizacji tych założeń miał zagwarantować tymczasowy regulamin ośrodków przystosowania społecznego, kładący nacisk i opierający się na własnym uczestnictwie skazanych w procesie resocjalizacji. Przewidywał on więc najdalej idące ułatwienia w kontaktach skazanych z najbliższymi; możliwość otrzymywania paczek i prowadzenia korespondencji w zasadzie bez ograniczeń; możliwość, za zgodą naczelnika, utrzymywania kontaktów kulturalnych i sportowych na zewnątrz ośrodka; posiadania przedmiotów osobistego użytku i gospodarowania własnymi pieniędzmi; swobodę poruszania się po ośrodku a nawet wychodzenia i przebywania na zewnątrz. Trzeba też wspomnieć o szerokich uprawnieniach pracowniczych skazanych opartych w zasadzie na przepisach powszechnego ustawodawstwa pracy. Ich uspołecznieniu miało też służyć istnienie samorządu, a także rady ośrodka złożone z przedstawicieli organizacji społecznych, kulturalnych, organów przedstawicielskich i placówek naukowych.

Model ośrodka w takim ujęciu był, jak widać, nie tylko skomplikowany, lecz również nacechowany wewnętrznymi sprzecznościami. Przepisy kodeksowe przypisywały bowiem ośrodkom przystosowania społecznego, oprócz funkcji resocjalizacyjnej i adaptacyjnej, również funkcję ochronną i prewencyjną. Sprzeczności między celem izolacyjnym a resocjalizacją, wkalkulowanych niejako z góry w ten model, w praktyce nigdy nie udało się przezwyciężyć. Metody i środki, z jakimi ci z założenia najbardziej zdemoralizowani i trzymani dotąd w ryzach skazani stykali się w ośrodkach,

okazały się zbyt szokujące w swym liberalizmie, a przez to demoralizujące jeszcze bardziej. Z czasem ośrodki zaczęły też w coraz większym stopniu upodabniać się do zakładów karnych i to raczej do zakładów w nie najlepszym wydaniu. Nie bez znaczenia dla podnoszonych problemów była też tymczasowość zawarta w nazwie wspomnianego regulaminu, obecna zresztą w nazwie regulaminów: wykonywania kary pozbawienia wolności i wykonywania tymczasowego aresztowania. Owa tymczasowość trwająca, bez mała, dwadzieścia lat wynikała z nie najlepszej pod względem legislacyjnym jakości tych aktów prawnych. Miały one zaledwie rangę zarządzenia tymczasowego Ministra Sprawiedliwości, podczas gdy uregulowaniom tego typu kodeks nadawał zwykle rangę rozporządzenia tegoż ministra (art. 212 § 1 d.k.k.w.).

Zastanowienia wymaga też próba odpowiedzi na pytanie, czy w praktyce uczyniono wszystko, aby ośrodki przystosowania społecznego funkcjonowały tak, jak zakładano i czy możliwe było w tamtych czasach i w tamtych warunkach uczynienie z nich instytucji nakreślonej w przepisach. Zagadnienia tego nie można rozważać w oderwaniu od typu osobowości i postawy umieszczonych tam recydywistów. Wszak były to przecież osoby wielokrotnie karane, w stosunku do których wyczerpano już wszelkie środki i metody oddziaływania resocjalizacyjnego, jakimi dysponowały zakłady karne i którzy większą część życia praktycznie spędzili w odosobnieniu. Populację tę cechował też największy stopień demoralizacji, brak stałego miejsca zamieszkania, trwałe kontakty ze światem przestępczym, nawykowa niechęć do pracy. Jej obrazu dopełniał nie najlepszy stan zdrowia, często zaawansowany alkoholizm oraz różny stopień nasilenia anomalii psychicznych. Taki obraz populacji ośrodków zdaje się grzeszyć zbytnią jednostronnością i schematyzmem. W rzeczywistości była to grupa pod wieloma względami bardzo zróżnicowana, co zresztą przysparzało administracji ośrodków wielu dodatkowych trudności organizacyjnych i wychowawczych. Praktycznie wiele z tych osób w ogóle nie powinno się w ośrodku znaleźć. Dotyczyło to głównie skazanych zbyt zaawansowanych wiekiem, zbyt młodych, ułomnych, niezdolnych do pracy, będącej przecież podstawowym środkiem oddziaływania, a także osób z anomaliami psychicznymi, w stosunku do których wszelkie formy oddziaływania okazały się nieodpowiednie. Zupełnie niewłaściwym miejscem, co wymaga szczególnego podkreślenia, stały się ośrodki przystosowania społecznego również dla ludzi zbyt młodych, którzy nie przekroczyli jeszcze 25 roku życia, zwłaszcza jeśli uprzednio karani byli tylko dwukrotnie, a pierwszą z tych kar najczęściej orzekano w zawieszeniu. O pochopnym kierowaniu do ośrodków zdawał się również świadczyć fakt, że tylko nieco więcej niż czwarta część ich pensjonariuszy legitymowała się kwalifikacjami zawodowymi. Doświadczenie uczyło też, że wielu ze skazanych wymagało uzupełnienia wykształcenia podstawowe-

go, objęcia leczeniem odwykowym i specjalistyczną opieką psychologiczną i psychiatryczną. Wszystkiego tego zaniedbano wobec nich wcześniej, tj. w czasie, gdy odbywali swoje liczne kary.

Paradoks tak określonej instytucji polegał na oczekiwaniu, że w ośrodku przystosowania społecznego zostaną nadrobione te wszystkie braki i niedostatki, których nie zdążono ani nie potrafiiono wyeliminować w zakładzie karnym. Tymczasem warunki, w jakich działały ośrodki były bez porównania gorsze niż te, jakimi dysponowały zakłady karne. Jak wspomniano wyżej, nie zbudowano od podstaw żadnego ośrodka, a te funkcjonujące mieściły się przeważnie w obiektach powięziennych, często zrujnowanych i zdekapitalizowanych a niekiedy nawet w starych wagonach kolejowych. Wybudowanie od podstaw nowych obiektów odpowiadających potrzebom lub modernizacja dotychczas eksploatowanych przekraczało możliwości finansowe już nie tylko resortu sprawiedliwości, ale i budżetu państwa.

Trudno też było mówić o resocjalizacyjnym charakterze tej instytucji bez zapewnienia jej niezbędnej ilości pracowników, w tym personelu specjalistycznego o wysokich kwalifikacjach (psychologów, pedagogów, socjologów lub lekarzy o pożądanych specjalizacjach, np. psychiatrów). Do ogólnie nienajlepszej sytuacji kadrowej w więziennictwie dochodził jeszcze element znacznego oddalenia ośrodków od dużych aglomeracji. Z tych też względów nie zrealizowano w praktyce wielu oddziaływań resocjalizacyjnych, mimo istnienia niekiedy doskonałych przepisów ich dotyczących, np. lecznictwa odwykowego, lecznictwa przeciwnarkotycznego, nauczania ogólnego i zawodowego. Niekiedy też oczekiwania ustawodawcy wobec ośrodków rozбивały się o wewnętrzne sprzeczności tkwiące w samej formule ośrodka. Miało to np. miejsce w przypadku szeroko rozumianej profilaktyki antyalkoholowej. Alkoholizm skazanych był jedną z głównych, nie zawsze dostrzeganą przez badających problematykę ośrodków, przeszkód w realizacji celów wychowawczych. Dla społecznej adaptacji tych osób należałoby pozwolić im na jak najszerze kontakty społeczne. Tymczasem w praktyce nie można było tych zaleceń realizować, gdyż nałogowi alkoholicy nie byli w stanie poddać się odpowiednim rygorom. Biorąc pod uwagę wszystkie te fakty, łatwo dojść do przekonania, że ośrodki przystosowania społecznego, jako instytucja resocjalizacyjna, nie zdały egzaminu i że można było liczyć na poprawienie w nich jedynie takich recydywistów, którzy i bez tego nie weszliby ponownie w kolizję z prawem.

Krytycznie należałoby ocenić ustawowy model ośrodka. Cele umieszczenia w ośrodku przystosowania społecznego, określone w kodeksie karnym wykonawczym, właściwie nie były zhierarchizowane i prymat któregośkolwiek z nich praktycznie zależał od sytuacji. W praktyce jednak zawsze dominujący okazywał się cel izolacyjny, stąd reżim panujący w niektórych ośrodkach był niekiedy bardziej rygorystyczny niż niektórych zakładów

karnych. Nic więc dziwnego, że dla przeciętnego recydywisty perspektywa spędzenia w ośrodku od 2 do 5 lat to nic innego, jak niczym nieuzasadnione przedłużenie kary, często odczuwane jako kara za niepopelnione przestępstwo. Nie trzeba było zresztą nawet popełniać nowego przestępstwa, by się tam znaleźć, wystarczyło tylko nieutrzymywanie kontaktu z kuratorem lub zmiana miejsca zamieszkania, o której nie powiadomiono sądu lub kuratora. Orzeczenie o umieszczeniu w ośrodku mogło nawet zapaść pod nieobecność skazanego³⁷. Zupełnym nieporozumieniem był również sposób kierowania do ośrodków przystosowania społecznego, świadczący o niedowładzie organizacyjnym więziennictwa. Z badań wynika, że przez okres swego dwudziestoletniego funkcjonowania ośrodki były w stanie wchłonać zaledwie trzecią część osób, wobec których orzeczono umieszczenie w ośrodku i to w sytuacji permanentnego ich niedoludnienia. Nie ustrzeżono się również błędu, tak powszechnie krytykowanego w okresie istnienia zakładów dla niepoprawnych przestępców, w postaci kierowania do ośrodków przestępców nie tyle groźnych i niebezpiecznych dla ładu społecznego, co raczej uciążliwych dla społeczeństwa.

Biorąc pod uwagę powyższe ustalenia i konstatacje, trudno się dziwić, że w okresie przemian ustrojowo-politycznych w Polsce zdecydowano się ostatecznie znieść tę, w sumie nieudaną, instytucję łącznie z nadzorem ochronnym. Co prawda zastanawiano się nad jej modyfikacją prawną w powiązaniu z innymi instytucjami prawa karnego, proponowano też nową niekarną formułę ośrodka. Na tle wieloletnich i wielopłaszczyznowych dyskusji na ten temat, za najbardziej rozsądne uznano stwierdzenie, że walka z wielokrotną recydywą powinna raczej polegać na usuwaniu źródeł i przyczyn patologii społecznej, a nie na nigdy niekończącej się penalizacji, która musi w rezultacie prowadzić do absurdu.

Po zniesieniu środków przystosowania społecznego nadal obowiązywały uregulowania zaostrzające sankcje karne za przestępstwa popełnione w warunkach powrotu do przestępstwa, w niezmienionej zresztą postaci. Stan ten potrwał do 1997 roku, w którym uchwalono nowy kodeks karny³⁸. Zawarte w nim regulacje dotyczące recydywy w niczym nie przypominały uregulowań określonych we wcześniejszym kodeksie. Odpowiednie przepisy kodeksu przewidywały co prawda możliwość zaostrzenia sankcji karnej w stosunku do recydywistów, ale regulowały to w nieco inny sposób. Umożliwiały one w przypadku recydywy zwykłej łagodniejsze, co od dawna postulowano, potraktowanie sprawców drobnych przestępstw, natomiast w przypadku recydywy wielokrotnej pozwalały na przyjęcie za podstawę powrotności do przestępstwa zupełnie

37) Powszechną regułą w praktyce sądów penitencjarnych w sprawach osób niepozbawionych wolności było i jest organizowanie ich posiedzeń poza salami sądowymi, rzadko też w obecności stron i osób zainteresowanych.

38) *Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny* (Dz. U. Nr 88, poz. 553).

innego kręgu przestępstw³⁹. Dopiero tak sformułowane przepisy spowodowały zmniejszenie populacji recydywistów, przynajmniej kodeksowych. Recydywa penitencjarna natomiast nadal stanowi podstawowe kryterium w kwestii skierowania skazanego na karę pozbawienia wolności do odpowiedniego zakładu karnego.

Działalność ośrodków przystosowania społecznego, mimo że są już one instytucją historyczną, doskonale wpisuje się we współczesny i dominujący obecnie nurt dyskusji nad kondycją prawa karnego w Polsce. Wskazuje on dobitnie, że uchwalanie coraz to bardziej surowych przepisów karnych i tworzenie nowych bytów w tej materii nie wywiera właściwie żadnego wpływu na zmniejszenie zagrożenia przestępczością w ogóle, a powrotną w szczególności.

39) Podstawę powrotności do przestępstwa w kodeksie karnym z 1969 r. stanowiło ponowne popełnianie przestępstw z chęci osiągnięcia zysku lub o charakterze chuligańskim. W kodeksie karnym z 1997 r. podstawą taką były przestępstwa przeciwko życiu lub zdrowiu, zgwałcenia, kradzieży z włamaniem lub innego przestępstwa przeciwko mieniu związanego z użyciem przemocy lub groźby jej użycia.

Bibliografia:

1. Andrejew I., Świda W., Wolter W., *Kodeks karny z komentarzem*, Warszawa 1973.
2. Gajdus D., *Środki walki z recydywą*, [w:] *Prawo karne: zagadnienia teorii i praktyki*, (red.) A. Marek. Warszawa 1986.
3. Górniok O., *Środki oddziaływania penitencjarnego oraz ich funkcjonowanie w zakładach karnych i ośrodkach przystosowania społecznego*, Katowice 1982.
4. Janiszewski B., *Wykonywanie kary pozbawienia wolności wobec sprawców przestępstw nieumyślnych*, Warszawa 1981.
5. Kalaman M., *Oddziaływanie penitencjarne w zakładach karnych*, [w:] *Profilaktyka, opieka, wychowanie, resocjalizacja – wybrane aspekty*, (red.) K. Socha-Kołodziej, B. Zajęcka, Częstochowa 2005.
6. Lelental S., *Prawo karne wykonawcze*, Warszawa 1990.
7. *Okólnik Nr 20 Zakładu Ubezpieczeń Społecznych z dnia 14 czerwca 1971 r. w sprawie ubezpieczenia osób umieszczonych w ośrodku przystosowania społecznego* (Dz. Urz. Z.U.S. Nr 5, poz. 17).
8. Paweła S., *Istota i zadania nadzoru ochronnego*, „Nowe Prawo” 1970, nr 4;
9. Paweła S., *Ośrodek przystosowania społecznego formą resocjalizacji skazanych*, „Nowe Prawo” 1970, nr 2.
10. *Pismo Okólne Nr 1 Dyrektora Centralnego Zarządu Zakładów Karnych z dnia 15 lutego 1973 r. w sprawie zasad ustalania zryczałtowanych kosztów pobytu w ośrodkach przystosowania społecznego* (niepublikowane).
11. Popławski H., Lelental S., *Zarys prawa karnego wykonawczego*, Gdańsk 1973.
12. Rafacz-Krzyżanowska M., *Niektóre aspekty prawa pracy wobec skazanych zatrudnionych w ośrodku przystosowania społecznego*, [w:] *Praca skazanych odbywających karę pozbawienia wolności*, (red.) T. Bojarski, Z. Hołda, J. Baranowski, Lublin 1985.
13. *Rozporządzenie Ministrów Sprawiedliwości i Obrony Narodowej z dnia 23 grudnia 1969 r. w sprawie określenia trybu rejestracji osób prawomocnie skazanych oraz sposobu zbierania w postępowaniu karnym danych dotyczących tych osób, jak również organów obowiązanych do wykonywania tych czynności* (Dz. U. Nr 37, poz. 327).
14. Szkotnicki W., *Ośrodek przystosowania społecznego w teorii i praktyce*, Wrocław 1988.
15. Szymanowski T., Świda Z., *Kodeks karny wykonawczy. Komentarz*. Warszawa 1998.

16. Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1977 r., sygn. akt VI KZP 14/77. „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Karna i Wojskowa” 1977, nr 7–8.
17. Ustawa z dnia 23 lutego 1990 r. o zmianie kodeksu karnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 14, poz. 84).
18. Ustawa z dnia 23 lutego 1990 r. o zmianie kodeksu karnego wykonawczego (Dz. U. Nr 14, poz. 85).
19. Walczak S., *Prawo penitencjarne. Zarys systemu*, Warszawa 1972.
20. Walczak S., *Ośrodek przystosowania społecznego w systemie środków zapobiegania recydywie – doświadczenia i wnioski*, [w:] *III Seminarium Kryminologii Porównawczej*. Warszawa 1976.
21. Walczak S., Porowski M., Bałandynowicz A., *Proces resocjalizacji recydywistów w Ośrodku Przystosowania Społecznego w Biedkowie – raport z badań*, Warszawa 1977.
22. Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 2 kwietnia 1971 r. w sprawie dozoru i nadzoru ochronnego (Dz. U. Nr 9, poz. 95).
23. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (D.U.R.P. Nr 60, poz. 571).
23. Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 czerwca 1982 r. w sprawie określenia, z jakich praw związanych ze stosunkiem pracy korzystają osoby umieszczone w ośrodku przystosowania społecznego (Dz. U. Nr 18, poz. 136).
24. Rozporządzenia Rady Ministrów Sprawiedliwości i Obrony Narodowej z dnia 19 listopada 1983 r. w sprawie określenia trybu rejestracji osób prawomocnie skazanych oraz sposobu zbierania w postępowaniu karnym danych dotyczących tych osób, jak również organów obowiązanych do wykonywania tych czynności (Dz. U. Nr 66, poz. 299).
25. Uchwała Nr 151 Rady Ministrów z dnia 30 lipca 1971 r. w sprawie organizacji przyjmowania, rozpatrywania i załatwiania skarg i wniosków (M. P. Nr 41, poz. 260).
26. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny (Dz. U. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.).
27. Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny wykonawczy (Dz. U. Nr 13, poz. 98 z późn. zm.).
28. Ustawa z dnia 23 lutego 1990 r. o zmianie kodeksu karnego i niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 14, poz. 84).
29. Ustawa z dnia 23 lutego 1990 r. o zmianie kodeksu karnego wykonawczego (Dz. U. Nr 14, poz. 85).
30. Walczak, Porowski M., Bałandynowicz A., *Proces resocjalizacji recydywistów w Ośrodku Przystosowania Społecznego w Biedkowie – raport z badań*, Warszawa 1977.

31. Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 1980 r., sygn. akt II UR 2/80, „Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna i Pracy” 1980, nr 7, poz. 151.
32. Zarządzenie Nr 80/56/CZW Ministra Sprawiedliwości z dnia 14 grudnia 1956 r. w sprawie wykonywania posług religijnych w zakładach karnych (niepublikowane).
33. Zarządzenie Nr 49/66/CZW Ministra Sprawiedliwości z dnia 30 czerwca 1966 r. w sprawie przyjmowania i rozpatrywania próśb, skarg i wniosków w jednostkach organizacyjnych więziennictwa (niepublikowane).
34. Zarządzenie Nr 65/70/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 1970 r. w sprawie zasad ustalania zryczałtowanych kosztów pobytu w ośrodkach przystosowania społecznego (niepublikowane).
35. Zarządzenie Nr 66/70/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 1970 r. w sprawie ustalenia norm żywnościowych, odzieży, bielizny, obuwia i wyposażenia pościelowego dla osób umieszczonych w ośrodku przystosowania społecznego (niepublikowane).
36. Zarządzenie Nr 74/70/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 5 września 1970 r. w sprawie tymczasowego regulaminu ośrodków przystosowania społecznego (jednolity tekst: Dz. Urz. Min. Sprawiedl. z 1975 r. Nr 3, poz. 26).
37. Zarządzenie Nr 74/74/P Ministra Sprawiedliwości z dnia 21 sierpnia 1974 r. w sprawie pracy resocjalizacyjno-administracyjnej w ośrodkach przystosowania społecznego (niepublikowane).
38. Zarządzenie Nr 49/75/CZZK Ministra Sprawiedliwości z dnia 12 sierpnia 1975 r. w sprawie zakresu i organizacji pracy penitencjarnej (niepublikowane).
39. Zarządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 25 czerwca 1976 r. w sprawie składania oraz załatwiania próśb, skarg i wniosków skazanych, tymczasowo aresztowanych, ukaranych i osób umieszczonych w ośrodkach przystosowania społecznego (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr 4, poz. 22).
40. Zarządzenie Nr 33/81/CZZK Ministra Sprawiedliwości z dnia 17 września 1981 r. w sprawie wykonywania praktyk i posług religijnych w zakładach karnych, aresztach śledczych i ośrodkach przystosowania społecznego (Dz. Urz. Min. Sprawiedl. Nr 5, poz. 27).